

KWIECIEŃ 2013

SYN BOŻY STAŁ SIĘ CZŁOWIEKIEM I UMARŁ NA KRZYŻU DLA NASZEGO ZBAWIENIA

UPRZEDZAJĄCA MIŁOŚĆ BOŻA

1. Wprowadzenie

Chrześcijaństwo bardzo mocno akcentuje uprzedzającą miłość Bożą. Stwórca, którego objawia nam Pismo św., to Istota kochająca każdego człowieka, nawet grzesznika, to dobry Ojciec pragnący zbawienia wszystkich ludzi. Fundamentem religii chrześcijańskiej jest prawda, że nie człowiek, a sam Bóg jako pierwszy zatroszczył się o jego zbawienie i posłał na grzeszny świat swojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa.

2. Odkrycie

W oparciu o poniższe fragmenty Pisma św. odpowiedzmy na dwa pytania:

Dlaczego miłość Boża jest „uprzedzająca”?

Kim staje się człowiek, co zyskuje, doświadczając Bożej miłości?

„Chrystus bowiem umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.” Rz 5,6-8

„W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abysmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.” 1 J 4, 9-10

Bóg angażuje się w trudne ludzkie dzieje. Bóg czyni wszystko, by przywrócić nam świadomość naszej ludzkiej godności. On daje nam pewność tego, że Jego zbawcze działanie jest skuteczne. Naszą godność dzieci Bożych widzimy w ofierze Syna Bożego, który stał się naszym Bratem. Zaś nasza pewność zbawienia w tym się manifestuje, że Syn Boga Ojca został posłany „jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy”.

3. Zrozumienie

Kiedy mogę doświadczyć „uprzedzającej” miłości Boga?

Jezus mi każe odprawić nowennę przed świętem Miłosierdzia i dziś ją mam zacząć o nawrócenie świata całego i o poznanie miłosierdzia Bożego. - Aby wysławiła wszelka dusza dobroć Moją. Pragnę zaufania od swych stworzeń, zachęcaj dusze do wielkiej ufności w niezgłębione miłosierdzie Moje. Niechaj się nie lęka do Mnie zbliżyć dusza słaba, grzeszna, a choćby miała więcej grzechów niż piasku na ziemi, utonie wszystko w otchłani miłosierdzia Mojego. Dzienniczek św. Siostry Faustyny 1059

Odpowiadam na Bożą miłość wobec mnie, doświadczam jej, gdy zaufam Jego miłości, gdy zaufam Bożemu miłosierdziu. Bóg wciąż czeka, kiedy zrobię pełny użytek z Jego darów – z Jego Syna, z Jego ofiary, z Jego pouczeń, z Jego obietnic, z Jego Miłości - w moim codziennym życiu.

4. Zastosowanie

Kochać Boga biorąc przykład ze świętych.

Kto dla mnie jest przykładem zaufania Bożemu miłosierdziu?

W rozmowie na temat „uprzedzającej” miłości Boga można wykorzystać poniższy tekst św. Teresy od Dzieciątka Jezus ilustrujący Bożą miłość

- *Przypuśćmy, że syn zręcznego doktora spotyka na swojej drodze kamień, o który się przewraca i z powodu tego upadku łamie sobie kończynę; wkrótce nadchodzi jego ojciec, z miłością go podnosi, leczy jego rany, używając do tego celu wszelkich środków swojej sztuki i wkrótce jego syn całkowicie wyleczony wyraża mu swoją wdzięczność. Bez wątpienia to dziecko ma rzeczywiście powód, żeby kochać swojego ojca! Ale zrobię jeszcze inne przypuszczenie.*

- *Ponieważ ojciec wiedział, że na drodze syna znajduje się kamień, pośpiesza przed synem (nie będąc widziany przez nikogo) i kamień usuwa. Z pewności ten syn, przedmiot przewidującej czułości, nie WIEDZĄC o nieszczęściu, przed którym ojciec go uchronił, nie okaże mu swojej wdzięczności i będzie go mniej kochał, niż gdyby został przez niego wyleczony... ale jeśli pozna niebezpieczeństwo, którego uniknął, czyż nie będzie kochał go bardziej? No właśnie, **to ja jestem tym dzieckiem, przedmiotem przewidującej miłości Ojca, który nie posłał swojego Syna, żeby odkupić sprawiedliwych, tylko grzeszników** (Mt 9,13)*

- *On chce, żebym Go kochała, ponieważ mi odpuścił, nie dużo, ale **wszystko**. Nie czekał, aż będę Go BARDZO KOCHAĆ (Łk 7,47), jak św. Magdalena, ale chciał, żebym WIEDZIAŁA, jak pokochał mnie niewypowiedziane przewidującą miłością po to, abym ja pokochała Go do szaleństwa!...*